

WOJCIECH MEDWID  
Kraków

## KATOLICKO-LUTERAŃSKI ZRÓŻNICOWANY KONSENSUS NA TEMAT USPRAWIEDLIWIENIA I JEGO RECEPCJA

Ortodoksja Kościoła katolickiego kształtowała się głównie w sporach z poglądami i tendencjami, które faktycznie lub jak się tylko wydawało podważały podstawowe prawdy chrześcijańskiej wiary. Dzięki temu proces rozumienia wiary pogłębiał się, a spory doktrynalne stawały się bodźcem dla oficjalnego ogłaszania dogmatycznych sformułowań dotyczących katolickiej nauki. Rozstrzygnięcia te nie zlikwidowały powracającego pytania o ujęcie spotkania Boga z człowiekiem. W historii teologii znajdujemy aspekty dotyczące relacji Boga z człowiekiem. Jednym z nich jest przejście ze stanu grzechu do stanu łaski, realizujące się w usprawiedliwieniu grzesznika. W XVI wieku luterańskie odczytanie usprawiedliwienia i Sobór Trydencki na nowo podjęły wyzwanie rozumienia usprawiedliwienia. Nauka o *usprawiedliwieniu przez wiarę bez uczynków* stanowiła centrum teologii Marcina Lutra. Postawa Lutra była sprzeciwem wobec praktyki odpustów i mszom opłacanym za zmarłych, które uważał on za formę usprawiedliwienia przez uczynki. Dokonał on uprzywilejowania pojęcia „usprawiedliwienia”, które stało się kluczowym słowem reformatorów. Z kolei u katolików pojęcie *iustificatio* (mniej terminologicznie) wyrażało dzieło zbawienia – odkupienie dokonane przez Boga w Chrystusie oraz sytuację człowieka jako grzesznika przyjmującego zbawienie<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Por. K. SCHATZ, *Sobory powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, Kraków 2002, 162-164; A.A. NAPIÓRKOWSKI, *Bogactwo łaski a nędza grzesznika*, Kraków 2000, 34-37; J.M. LIPNIAK, *Ekumeniczne usprawiedliwienie podzielonych grzeszników*, Świdnica 2006, 31-34; H. WAGNER, *Dogmatyka*, Kraków 2007, 231-233; A. E. McGRATH, *Iustitia Dei: A History of the Christian Doctrine of justification*, Cambridge 2005, 189-203; O. H. PESCH, A. PETERS, *Einführung in die Lehre von Gnade und Rechtfertigung*, Darmstadt 1981, 222-223; Cz. BARTNIK, *Odkupienie, usprawiedliwienie i zbawienie*, w: *Teologiczne rozumienie zjawienia*, red. Cz. BARTNIK, Lublin 1979, 11-13.

Zagadnienie „usprawiedliwienia” i „sprawiedliwości” oraz wielu ich aspektów zostało podjęte w sposób szczegółowy na Soborze w Trydencie w *Dekrecie o usprawiedliwieniu* (centrum odpowiedzi na Reformację) i w *Dekrecie o grzechu pierwotnym* (odniesienie się do luteriańskiej nauki o łasce i grzechu). Ojcowie mieli także na uwadze, aby nie ograniczać uniwersalności i otwartości doktryny katolickiej. Nowość *Dekretu*<sup>2</sup> polega na podwójnej strukturze. Składa się z 16 rozdziałów prezentujących doktrynę katolicką oraz z 33 potępiających kanonów, stanowiących jego integralną część. Jednocześnie Sobór starał się nie tylko potępić herezje, ale podać w sposób pozytywny naukę katolicką<sup>3</sup>.

Po upływie ponad czterystu lat od Soboru Trydenckiego zagadnienie „sprawiedliwości” i „usprawiedliwienia” znów powróciło i doszło do głosu. W 1999 roku, jako zwieńczenie czterdziestoletniego etapu dialogu ekumenicznego między katolikami i luteranami, oba Kościoły podpisały wspólny dokument podejmujący sprawę usprawiedliwienia – *Wspólną Deklarację w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*<sup>4</sup>. Podzielona jest ona na rozdziały. W pierwszej części prezentowane jest to, co wspólne, podstawowe i fundamentalne dla obu wspólnot eklezjalnych w zakresie wiary w usprawiedliwienie. W rozwinięciu obie strony poddały krytyce siedem wyodrębnionych nieprecyzyjnych problemów (sformułowań), w ramach których sporo ich łączy, ale także nie mało dzieli. Zaznaczono także obszary i perspektywy dalszej współpracy. Aby pomimo krytycznych zastrzeżeń umożliwić podpisanie *Deklaracji*, dokonano pewnych wyjaśnień (*Aneks*), przede wszystkim w poprzedzającym jej przyjęcie *Wspólnym Oficjalnym Oświadczeniu*, w którym ratyfikowano to, co od dojrzało jako wspólne przekonanie. W artykule przyjrzą się różnicom w konsensusie usprawiedliwienia podanym we *Wspólnej deklaracji* i odniosą to do nauczania Trydentu, aby zobaczyć, na jakie wspólne elementy zwracają uwagę, co zostało w pewien sposób zaczerpnięte z XVI wieku, w jakim kierunku idą, jak ma się *Dekret o usprawiedliwieniu* w stosunku do *Deklaracji* oraz co pomijają. Wskażą również recepcję osiągniętego konsensusu na polu naukowym i w sferze praktyki Kościoła.

<sup>2</sup> *Dekret o usprawiedliwieniu*, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. IV (=DSP IV), Kraków 2004, 288-318; *Decretum de iustificatione*, w: *Concilium Tridentinum. Diariorum, actorum, epistola-rum, tractatum nova collectio*, t. 5, Friburgi 1901, 713-716 (= *Dekret o usprawiedliwieniu*).

<sup>3</sup> Por. K. GANZER, *Das Konzil von Trient – Angelpunkt für eine Reform der Kirche?*, „Römische Quartalschrift für christliche Altertumskunde“ 84 (1989), 31-50; K. SCHATZ, *Sobory powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, Kraków 2002, 170-171.

<sup>4</sup> Por. ŚWIATOWA FEDERACJA LUTERAŃSKA – PAPIESKA RADA DO SPRAW JEDNOŚCI CHRZEŚCIJAN, *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu* (1997). *Projekt ostateczny*, SDE (1997) nr 2, 67-79; *Gemeinsame Erklärung zur Rechtfertigungslehre*, w: *Gemeinsame Erklärung zur Rechtfertigungslehre. Ein Kommentar für Ökumenische Forschung*, Straßburg 1997, 55-77 (= *Wspólna deklaracja*).

## 1. Różnice w konsensusie na temat usprawiedliwienia

### a) Niemoc i grzech człowieka w obliczu usprawiedliwienia

Pierwszym zagadnieniem jest kwestia *niemocy i grzechu człowieka w obliczu usprawiedliwienia*. We wspólnym wyznaniu katolików i luteran jest podkreślone zdanie się na zbawczą łaskę Boga. Człowiek nie jest zdolny zwrócić się do Boga, zasłużyć na usprawiedliwienie i własnymi siłami osiągnąć zbawienie. *Iustificatio* dokonuje się tylko z łaski. Katolicy z kolei wskazują na współdziałanie ludzkie podczas przygotowania do usprawiedliwienia i jego przyjęcie oraz na zgodę działającego Boga. Jest to działanie łaski, a nie czyn wynikający z sił człowieka. Luteranie odrzucają natomiast współdziałanie i podkreślają tylko pasywne przyjęcie usprawiedliwienia (negacja własnego wkładu)<sup>5</sup>.

Powyższe zagadnienie dostrzegalne jest w dokumencie trydenckim. U początku *Dekretu* Ojcowie podają prawdę, że przy utracie niewinności przez Adama ludzie stali się niewolnikami grzechu i byli pod władzą diabła i śmierci. W tym względzie poprzez siły natury i przez Prawo nie ma możliwości uwolnienia się ani podźwignięcia, czyli nie są one zdolne usprawiedliwić ludzi. Sobór dodaje w tym miejscu kwestię wolnej woli, która była osłabiona, a nie zniszczona<sup>6</sup>. W tym duchu jest również treść kanonów, w których jest mowa o tym, że nie należy twierdzić, jakoby człowiek dostąpił usprawiedliwienia przez swoje własne czyny oraz że mocą wolnej woli, nie można żyć sprawiedliwie i zasłużyć na życie wieczne<sup>7</sup>.

Jeżeli idzie o współdziałanie i powiązanie go z przygotowaniem i przyjęciem usprawiedliwienia, to Sobór Trydencki dużą uwagę przywiązuje do potrzeby przysposobienia. Ojcowie mówią, że człowiek za sprawą łaski przysposabia się do usprawiedliwienia. Dokonuje się to przez dobrowolną zgodę i *cooperatio* z nią. Sprawia to, że nie jest bezczynny i przyjmuje owe natchnienie, choć zawsze ma możliwość odrzucić go. Dodatkowo zostaje poruszony wątek wolnej woli, która współdziała z Bożym pobudzeniem i wezwaniem. Powoduje to przysposobienie na otrzymanie łaski usprawiedliwiającej. Jakkolwiek *liberum arbitrium* po grzechu Adama nie została utracona i zniszczona<sup>8</sup>. Sposób przygotowania wyraża się w przyjęciu wiary ze słuchania przez dobrowolny zwrot ku Bogu, jak również w zrozumieniu swojej grzeszności oraz w obietnicy przyjęcia chrztu, rozpoczę-

<sup>5</sup> Por. *Wspólna deklaracja*, 19-21; K. LEHMAN, W. PANNENBERG (red.), *Lehrverurteilungen – kirchentrennend?*, t. I: *Rechtfertigung, Sakramente und Amt im Zeitalter der Reformation und heute*, Freiburg im Br. 1986, 48-52.

<sup>6</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 1 (DSP IV, 290); J.N.D. KELLY, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, Warszawa 1988, 266-269.

<sup>7</sup> Por. *Kanony o usprawiedliwieniu*, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, Kraków 2004, 310-318 (= *Kanony o usprawiedliwieniu*), kan. 1-2 (DSP IV, 310-312).

<sup>8</sup> Por. *Kanony o usprawiedliwieniu*, kan. 4-5a. 9 (DSP IV, 312); A.A. NAPIÓRKOWSKI, *Bogactwo łaski a nędza grzesznika*, Kraków 2000, 117-122.

cia nowego życia i zachowywania przykazań Bożych<sup>9</sup>. Po takim przysposobieniu następuje usprawiedliwienie. Zdawkowe ujęcie współdziałania ludzkiego w relacji katolików i jego negacja w ratowaniu siebie ze strony luteran w jakimś stopniu ogranicza dokument augsburski. W rozwinięciu rozumienia *Rechtfertigung* występuje schemat, który być może jest próbą odzwierciedlenia tego, co prezentuje interesujący nas soborowy *Dekret*. Jednakże pomijają niektóre elementy, jak np. wolna wola czy proces przysposobienia. Trydent w sposób jasniejszy i szerszy podejmuje kwestie związane z *iustificatio*.

## b) Usprawiedliwienie jako przebaczenie grzechów i uczynienie sprawiedliwym

Drugi punkt to określenie usprawiedliwienia jako *przebaczenie grzechów i uczynienie sprawiedliwym*. Można powiedzieć, że jest to podanie pierwszej części definicji usprawiedliwienia. *Wspólna deklaracja* prawie całą swoją naukę skupia wokół pojęcia grzechu i w tym obrębie podejmuje swoje refleksje. W dokumencie augsburskim we wspólnym rozumieniu zostało zaznaczone odpuszczenie grzechów, uwolnienie od mocy grzechu i obdarzenie nowym życiem w Chrystusie wzbudzające przez Ducha Świętego czynną miłość. Katolicy mówią o odnowie wewnętrznego człowieka, czyli darze nowego życia wyrażającemu się w czynnej miłości. Luteranie zaś wskazują na „naszą sprawiedliwość”, czyli na darowanie jej przed Bogiem i odnowieniem życia oraz na niezależność *iustificatio* od ludzkiego współdziałania<sup>10</sup>.

Gdy spogląda się na ujęcie definicji usprawiedliwienia przez Trydent, to dostrzega się szersze ujęcie i systematyczniejsze przedstawienie problemu. Ojcowie soborowi podają, że *iustificatio* jest przeniesieniem ze stanu grzesznika do stanu łaski i przybrania za synów Bożych. Dokonuje się to przy kąpieli odrodzenia lub jej pragnienia. Z kolei sama definicja skupia się na tym, że nie jest to wyłącznie odpuszczenie grzechów, ale rozszerza także o uświęcenie i odnowienie człowieka wewnętrznego. Człowiek staje się rzeczywiście dziedzicem życia wiecznego. Przyjmuje również dary, jakimi są wiara, nadzieja i miłość. Wyraża się w tym wiara działająca przez miłość. Dochodzi to do skutku przez chętne przyjęcie łaski. Cały ten proces to zmiana z niesprawiedliwego na sprawiedliwego, z nieprzyjaciela na przyjaciela. Dodane zostają do tego jeszcze przyczyny usprawiedliwienia<sup>11</sup>. Ten, kto jest usprawiedliwiony staje się przyjacielem Boga i Jego domownikiem

<sup>9</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 6a-c (DSP IV, 294).

<sup>10</sup> Por. *Wspólna deklaracja*, 22-24; J.M. LIPNIAK, *Ekumeniczne usprawiedliwienie podzielonych grzeszników*, Świdnica 2006, 161-164.

<sup>11</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 7a-d (DSP IV, 294-296), rozdz. 10 (DSP IV, 300); *Historia dogmatów*, red. B. SESBOÜÉ, t. 1: *Bóg zbawienia*, Kraków 2001, 435-436; A.A. NAPIŃKOWSKI, *Bogactwo łaski a nędra grzesznika*, Kraków 2000, 133-134.

oraz odnawia się z dnia na dzień. Należy ponadto uznawać, że człowiek dostępuje usprawiedliwienia przez sprawiedliwość Chrystusa, z której nie można odłączać łaski i miłości wlewanych w serca i pozostających w nich. Z kolei łaska usprawiedliwienia nie jest tylko życzliwością Boga i potrzebuje ona wsparcia Ducha Świętego, a sama wiara nie daje powyższego skutku<sup>12</sup>. Ujęcie usprawiedliwienia w podpisanej *Deklaracji*, w znaczący sposób łączy i podkreśla wszystkie podejrzania katolików i luteran w tym względzie. Choć zapewne, wzorowany na Trydencie, został zasygnalizowany jedynie wątek odnowy *interioris hominis*.

### c) Usprawiedliwienie przez wiarę i z łaski

Kolejną kwestią we *Wspólnej deklaracji to usprawiedliwienie przez wiarę i z łaski*. Człowiek jest usprawiedliwiony przez wiarę, w której pokłada nadzieję w obietnicę Boga, to zbawienie darowane w chrzcie. Wiara jest czynna w miłości i tym samym zakłada uczynki. Co poprzedza wiarę i co po niej następuje nie jest podstawą usprawiedliwienia. Luteranie podkreślają zasadę *sola fide* oraz że odnowa sposobu życia to następstwo *Rechtfertigung*. Katolicy w tej kwestii wskazują na rolę wiary i chrztu. Usprawiedliwienie odpuszcza winy i czyni sprawiedliwym oraz wlewa wiarę, nadzieję i miłość. *Gratia iustificationis* nie jest ludzką własnością a odnowa życia nie wnosi do tego wkładu<sup>13</sup>.

Powyższe sformułowania katolików są zaczerpnięte z myśli szesnastowiecznego Soboru. Ten punkt jest niejako drugą częścią definicji usprawiedliwienia podaną przez Ojców z Trydentu. W ten sposób określenie usprawiedliwienia w podpisanej *Deklaracji* jest komplementarne, w duchu Trydentu. *Dekret o usprawiedliwieniu* nieraz wspomina o chrzcie. Po pierwsze, gdy mówi o byciu w stanie łaski i przybraniu za synów Bożych, które dokonują się w kąpieli odrodzenia<sup>14</sup>. Po drugie, w procesie przysposobienia do usprawiedliwienia, gdy człowiek obiecuje wtenczas przyjęcie tego sakramentu<sup>15</sup>. Po trzecie, podczas określania przyczyn *iustificatio*, gdzie ów sakrament, stanowi przyczynę narzędziową<sup>16</sup>. Teologowie trydenccy zaznaczają również, że trzeba w pewien sposób obawiać się i lękać o łaskę przez wzgląd na własną słabość i brak usposobienia<sup>17</sup>. Rozdział ósmy *Dekretu* jest poświęcony *usprawiedliwieniu przez wiarę*. Należy to rozumieć w takim sensie, że wiara to początek ludzkiego zbawienia a zarazem fundament i korzeń

<sup>12</sup> Por. *Kanony o usprawiedliwieniu*, kan. 3. 10-11. 14 (DSP IV, 312).

<sup>13</sup> Por. *Wspólna deklaracja*, 25-27; R. PORADA, *Przewodnie idee wspólnego rozumienia usprawiedliwienia*, w: *Zbawienie w Roku Jubileuszowym*, red. Z.J. KIJAS, Kraków 2000, 80-84; zob. ST. ACKERMANN, *Die Kirche als Person. Zur ekklesiologischen Relevanz des personal-symbolischen Verständnisses der Kirche*, Würzburg 2001.

<sup>14</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 4 (DSP IV, 292).

<sup>15</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 6c (DSP IV, 294).

<sup>16</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 7b (DSP IV, 296).

<sup>17</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 9c (DSP IV, 300).

wszelkiego usprawiedliwienia. Bez niej nie można się podobać Bogu i dojść do wspólnoty Jego synów<sup>18</sup>.

#### d) Grzeszność usprawiedliwionego

Znacznie rozbudowanym punktem w dokumencie augsburskim jest zagadnienie *grzeszności usprawiedliwionego*. W chrzcie Duch Święty jednoczy z Chrystusem, usprawiedliwia i odnawia. Zostaje podkreślona zależność człowieka od łaski a jednocześnie występujące przywiązanie do grzechu i walka z pożądaniem starego człowieka. Luteranie w tym temacie prezentują słynną swoją formułę „*simul iustus et peccator*”. Katolicy wskazują na łaskę usuwającą w chrzcie rzeczywisty grzech. Pozostaje jednak pewna skłonność do grzechu, nie oddzielająca od Boga. Gdy człowiek umyślnie oddzieli się od Boga, to musi do Niego powrócić drogą sakramentu pokuty, bo nie wystarczy tylko wznowienie przestrzegania przykazań<sup>19</sup>.

Jeżeli idzie o ujęcie grzeszności człowieka usprawiedliwionego w Trydenecie, to kładzie on akcent na to, że Chrystus, który usprawiedliwił go, tym samym wybawił go z mocy grzechu. Jest on również związany z łaską stającą się dla niego pobudzeniem i pomocą w nawróceniu. Bez niej traci on sprawiedliwość<sup>20</sup>. Ważną rzeczą w procesie przygotowania do *iustificatio* jest uznanie swojej grzeszności. Bóg, będący źródłem sprawiedliwości, powoduje odwrócenie się od grzechów<sup>21</sup>. Sobór zaznacza, że pomimo miłosierdzia Bożego i skuteczności sakramentów, człowiek powinien mieć obawę i lękać się o swoją łaskę, ponieważ posiada skłonność do grzechu<sup>22</sup>. Dołączony do tego jest fakt popadania usprawiedliwionego w grzechy powszednie. Nie powoduje to jednak przestania być sprawiedliwym. Gdy jest się w stanie usprawiedliwienia, należy uważać na siebie, aby nie upaść, i bojaźliwie i drżąco sprawować swoje zbawienie. Z tym związana jest walka z ciałem, światem i diabłem. Można to przewyciężyć tylko przy pomocy łaski Bożej. Z kolei Bóg nie opuszcza osoby, która została raz usprawiedliwiona, chyba że ona sama tego dokona<sup>23</sup>.

<sup>18</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 8 (DSP IV, 298); H. WAGNER, *Dogmatyka*, Kraków 2007, 232-233.

<sup>19</sup> Por. *Wspólna deklaracja*, 28-30; K. LEHMANN, *Frei aus Glauben. Zur Situation der evangelisch-katholischen Ökumene nach der „Gemeisamen Erklärung zur Rechtfertigungslehre“*, Com 29 (2000), 438-450 (cytat 445); H. WAGNER, *Dogmatyka*, Kraków 2007, 240; A.A. NAPIÓRKOWSKI, *Usprawiedliwienie grzesznika. Czy potępienia doktrynalne z XVI wieku zachowują nadal swoją ważność?*, Kraków 1998, 112; C. NAPIÓRKOWSKI, *Usprawiedliwienie. Dialog katolicko-luterański na forum światowym*, w: *Zbawienie w Roku Jubileuszowym*, red. Z.J. KIJAS, Kraków 2000, 52-53.

<sup>20</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 3b. 5a (DSP IV, 292).

<sup>21</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 6b (DSP IV, 294).

<sup>22</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 9c (DSP IV, 300).

<sup>23</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 11b-c. (DSP IV, 302); rozdz. 13b-c (DSP IV, 304); *Historia dogmatów*, red. B. SESBOÛÉ, t. II (*Człowiek i jego zbawienie*), Kraków 2001, 258-261.

Z pojęciem grzechu związana jest kwestia powrotu do łaski po grzechu, którym *Dekret* zajmuje się szeroko. Utraconą łaskę można odzyskać w sakramencie pokuty, zwanym naprawą upadłego. Pokuta chrześcijańska, przypominają teologowie soborowi, różni się od pokuty chrzcielnej. Sakrament pokuty nie obejmuje tylko zaniechania grzechów i obrzydzenia nimi (jak wspomina też *Deklaracja*), ale sakramentalne wyznanie, kapłańskie rozgrzeszenie i zadośćuczynienie. To ostatnie ma się wyrażać przez post, modlitwy i jałmużny oraz pobożne ćwiczenia ze względu na karę doczesną. Trydent wskazuje też na to, że łaska Boża pomaga powstrzymać od popełniania grzechów ciężkich oddzielających od niej. Jednakże nie powodują one utraty wiary<sup>24</sup>. Ze względu na fakt grzeszenia w wielu rzeczach człowiek powinien mieć przed oczyma z jednej strony, surowość i sąd, drugiej strony, miłosierdzie i dobroć<sup>25</sup>. Strach przed piekłem, który może powstrzymać od grzeszenia, nie jest grzechem. Występują również własna słabość i pewien brak przysposobienia dla odpuszczenia grzechów<sup>26</sup>. Jak widać Trydent wskazuje na znacznie więcej problemów przy temacie grzeszności usprawiedliwionego.

#### e) Prawo i Ewangelia

Autorzy *Wspólnej deklaracji* podejmują też kwestię Prawa i Ewangelii. Katolicy i luteranie mówią o tym, że człowiek zostaje usprawiedliwiony niezależnie od uczynków Prawa. Luteranie rozróżniają Prawo (charakter oskarżania) i Ewangelię (przejaw miłosierdzia Bożego). Natomiast katolicy podkreślają Prawo, które zostało wypełnione i przewyżczone przez Ewangelię oraz zobowiązanie do przestrzegania przykazań Bożych<sup>27</sup>.

Sobór Trydencki zwraca uwagę na Prawo, które nie jest w stanie usprawiedliwić ludzi, a Chrystus, który został posłany odkupił ich żyjących pod Prawem. Jeśli idzie o przykazania Boże, to są one naturalną konsekwencją życia po usprawiedliwieniu i przez ich zachowywanie uzbraja się bronią sprawiedliwości dla uświęcenia<sup>28</sup>. Warto zaznaczyć, że *Dekret o usprawiedliwieniu* posiada osobny rozdział poświęcony konieczności i możliwości zachowania przykazań. Ojcowie uwrażliwiają na to, iż człowiek jest zobowiązany do ich zachowywania i jest w stanie je wypełnić, ponieważ kto miłuje Chrystusa, ten zachowuje Jego naukę. Natomiast życie wieczne w tym względzie jest łaską przyobecną synom

<sup>24</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 14a-c. (DSP IV, 306); rozdz. 15 (DSP IV, 308); E. STANIEK, *Pytania pod adresem „drugiej pokuty”*, SACH 17 (2004), 194-213.

<sup>25</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 16g (DSP IV, 310).

<sup>26</sup> Por. *Kanony o usprawiedliwieniu*, kan. 8. 13 (DSP IV, 312. 314).

<sup>27</sup> Por. *Wspólna deklaracja*, 31-33; T. JAKLEWICZ, *Święty grzesznik. Formuła Marcina Lutra „simul iustus et peccator” w kontekście ekumenicznym*, Lublin 2006; O.H. PESCH, *Gerechtfertigt aus Glauben. Luthers Frage an die Kirche*, Freiburg 1982, 79-82.

<sup>28</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 1-2 (DSP IV, 290); rozdz. 6c (DSP IV, 294); rozdz. 10 (DSP IV, 300).

Bożym przez Jezusa, jak i nagrodą za ich dobre uczynki i zasługi oraz wieńcem zwycięstwa<sup>29</sup>. Ludzie usprawiedliwieni i posiadający łaskę mają możliwość zachowywać Boże przykazania. Sobór dodaje błędne mówienie, jakoby jedynym przykazaniem Ewangelii była wiara, a dekalog nie dotyczył chrześcijan, a oni nie byli zobowiązani do ich przestrzegania. W kwestii prawodawcy, to Bóg dał ludziom Chrystusa, którego mają słuchać<sup>30</sup>.

#### f) Pewność zbawienia

Przedostatnim podejmowanym problemem jest pewność zbawienia. Oba Kościoły wskazują na zaufanie miłosierdziu i obietnicom Boga. Człowiek usprawiedliwiony mimo słabości może szukać oparcia w obietnicy łaski Bożej i być jej pewnym. Reformatorzy mówią o pokładaniu ufności w Chrystusie, a nie w sobie i dlatego można być pewnym łaski. Strona katolicka podkreśla powierzenie siebie Bogu i uznanie Jego słowa. Trzeba martwić się o swoje zbawienie mając jednocześnie świadomość swojej słabości i niedostatków<sup>31</sup>.

W soborowym *Dekrecie* z pewnością zbawienia związana jest przestroga, aby nie chełpić się ufnością i pewnością uzyskania odpuszczenia grzechów. Owa pewność posiada zawsze jakąś wątpliwość czy człowiek jest rozgrzeszony i usprawiedliwiony. Nie należy poddawać w wątpliwość Bożych obietnic i Jego miłosierdzia, skuteczności męki i zmartwychwstania Chrystusa i sakramentów. Jednak pojawia się lęk o swoją łaskę, ponieważ mając pewność wiary, po ludzku nie można wiedzieć czy uzyskało się łaskę Bożą. Sobór dodaje, iż ludzie nie mogą łudzić się z powodu swojej wiary, że dzięki niej są dziedzicami i to dziedzictwo osiągną<sup>32</sup>. Jeden z rozdziałów mówiąc o predestynacji, ostrzega, aby strzec się nierozważnego domniemania o przeznaczeniu. Ludzie, żyjący w doczesności, nie mogą domniemywać z niedostępnej tajemnicy Bożego przeznaczenia, że są w liczbie przeznaczonych do zbawienia, ani że nie są. Bez specjalnego objawienia nie można zdobyć wiedzy, kogo Bóg sobie wybrał. Nie należy także sobie niczego obiecywać z całą pewnością, ale pokładać nadzieję w Bożej pomocy, sprawując tym samym z drżeniem i bojaźnią swoje zbawienie. Człowiek pokładający nadzieję w Bogu ukazywane ma mieć życie wieczne jako przyobiecaną łaskę<sup>33</sup>. Z kolei kanony mówią o tym, że nie ma zobowiązania do wierzenia, że jest na pewno w liczbie przeznaczonych do zbawienia. Nie można wszakże

<sup>29</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 11a (DSP IV, 302-304); rozdz. 16b (DSP IV, 308).

<sup>30</sup> Por. *Kanony o usprawiedliwieniu*, kan. 18-21 (DSP IV, 314).

<sup>31</sup> Por. *Wspólna deklaracja*, 34-36; K. LEHMAN, W. PANNENBERG (red.), *Lehrverurteilungen – kirchentrennend?*, t. 1: *Rechtfertigung, Sakramente und Amt im Zeitalter der Reformation und heute*. Freiburg im Br. 1986, 60-63.

<sup>32</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 9a-c (DSP IV, 298); rozdz. 11d (DSP IV, 302).

<sup>33</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 12. 13a-b (DSP IV, 304); rozdz. 16b (DSP IV, 308).

z nieomylną pewnością twierdzić o posiadaniu daru wytrwania do końca oraz twierdzić, jakoby łaskę usprawiedliwienia otrzymywali tylko ci, którzy są przeznaczeni do życia<sup>34</sup>.

g) Dobre uczynki usprawiedliwionego

Ostatni wspólny element stanowi kwestia dobrych uczynków usprawiedliwionego. Obie wspólnoty kościelne wyznają, iż *bona opera* wynikają z usprawiedliwienia i są jego owocami, a zarazem stają się zobowiązaniem. Katolicy podkreślają wartość dobrych uczynków przyczyniających się do wzrostu łaski i zachowania sprawiedliwości. Jest im obiecana zapłata w niebie, zasługują one, jednakże samo usprawiedliwienie pozostaje niezasłużonym darem. Strona luterańska zaznacza, że skutki usprawiedliwienia sprawiają wzrost. *Bona opera* to owoce i znaki usprawiedliwienia, a nie własne zasługi człowieka. Z kolei życie wieczne jawi się jako niezasłużona zapłata, będąca spełnieniem wobec człowieka obietnic Bożych<sup>35</sup>. W tym punkcie luteranie w swojej nauce dotyczącej pojęcia zasługi idą za Grekami, którzy jej nie przyjmowali<sup>36</sup>.

Sobór Trydencki kwestię dobrych uczynków podejmuje w rozbudowany sposób. Wskazuje na wiarę, która połączona z nadzieją i miłością, staje się wiarą działającą przez miłość oraz gdy nie występują z nią uczynki, to jest martwa i bezużyteczna. Z kolei wiara przy współpracy z dobrymi uczynkami powoduje wzrost w usprawiedliwieniu i człowiek staje się bardziej sprawiedliwy. Nic, co poprzedza usprawiedliwienie nie zasługuje na łaskę usprawiedliwienia. Błędem jest mówienie, że usprawiedliwiony w każdym dobrym uczynku grzeszy albo zasługuje na kary wieczne<sup>37</sup>.

Ostatni rozdział *Dekretu* soborowego w całości poświęcony jest owocowi usprawiedliwienia, jakim jest zasługa dobrych uczynków i jej natura. Ojcowie opowiadają się za tym, że trud człowieka nie jest daremny w Panu. Ten, kto dobrze czyni i ma nadzieję w Bogu, to życie wieczne staje się nagrodą za jego dobre uczynki i zasługi. *Opera* dokonane w Bogu sprawiają zadośćuczynienie prawu Bożemu w życiu doczesnym i tym samym prawdziwie zasługują na *vitae aeternae*. Człowiek nie powinien chlubić się w sobie z powodu swoich dobrych uczynków, ale w Panu, który swoje dary chce traktować jako ludzkie zasługi. Na sądzie Bóg odda każdemu według jego czynów, które dokony-

<sup>34</sup> Por. *Kanony o usprawiedliwieniu*, kan. 15-17 (DSP IV, 314).

<sup>35</sup> Por. *Wspólna deklaracja*, 37-39; M. LIPNIAK, *Ekumeniczne usprawiedliwienie podzielonych grzeszników*, Świdnica 2006, 180.

<sup>36</sup> Por. Sobór Florencki, sesja 6: *Bulla unii z Grekami*, rozdz. 15 (DSP III, 472-474).

<sup>37</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 7d (DSP IV, 296); rozdz. 8 (DSP IV, 298); rozdz. 10 (DSP IV, 300); rozdz. 11f (DSP IV, 302).

wał<sup>38</sup>. Takie rozumienie zasługi zaczerpnięte jest ze Soboru Florenckiego<sup>39</sup>. Natomiast kanony o usprawiedliwieniu poruszają sprawę, że dobre czyny utrzymują i zwiększają *iustificatio* i nie są one tylko owocami i znakami usprawiedliwienia. Ponadto niewłaściwym jest mówienie, że człowiek grzeszy w każdym dobrym czynie. Dobre czyny stają się dobrymi zasługami, a tym samym człowiek zasługuje na wzrost łaski i chwały oraz życie wieczne<sup>40</sup>.

## 2. Wnioski

*Deklaracja* mówi o konsensusie w pewnych podstawowych prawdach, a nie we wszystkich. Różnice nadal istniejące świadczą o prawdzie, że Kościół jest jednością realizującą się w wielości. Przy powyższym ukazaniu różnic w konsensusie usprawiedliwienia w obu dokumentach kościelnych można dostrzec, że *Wspólna deklaracja* w świetle *Dekretu o usprawiedliwieniu* jest w pewien sposób uboższa i podaje w sposób symboliczny te tematy, które przez Trydent są omawiane szerzej i wyraźniej pogłębione. Podyktowane to jest zapewne tym, że przez oba Kościoły zostały podane tylko prawdy podstawowe i wspólne dotyczące *articulus iustificationis*. W tym względzie jest to wielkie osiągnięcie na teologicznej drodze. Dokument augsburski zajmuje się tym, co jest wspólne i podstawowe dla obu Kościołów, a przez to staje się wspólnym mianownikiem porozumienia, i to stanowi o jego wartości. Dojście do takiego stanu rzeczy już uchodzi za sukces w odrębnych konfesjach eklezjalnych. Choć i w tych kwestiach pojawiły się znaczne rozróżnienia, które jednak nie naruszyły eklezjalnego konsensusu. Już sam tytuł mówiący o sprawie usprawiedliwienia zakłada wspólne problemy, które autorzy z obu Kościołów starali się rozwiązać.

Strona katolicka w dokumencie augsburskim próbuje zasygnalizować pewne zagadnienia obecne w Trydencie a tym samym ważne dla doktryny katolickiej. Bez wątplenia soborowy dokument staje się pionierski. Bardziej szczegółowy i obszerniejszy charakter dzieła z Trydentu, obejmuje więcej zagadnień i posiada rozleglejszy horyzont poznawczy. Stara się w tym względzie podchodzić z różnych stron do zagadnienia, aby stało się ono lepiej zrozumiałe i dostępne zarówno dla katolika, jak i reformatorów. Jednakże odbiór przez tych drugich ograniczał się jak dotąd raczej do negatywnego. *Dekret o usprawiedliwieniu* w powszechnym odbiorze jawi się negatywnie, choć jest on pierwszą próbą na taką skalę ujednolicenia nauki o usprawiedliwieniu w doktrynie katolickiej. Kojarzy się on również z konserwatyżmem, ale jak można było dostrzec, jest postępowy na czas jego

<sup>38</sup> Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 16a-d. f-g (DSP IV, 308-310); E. SCHILLEBECKX, *Aperçu nouveau sur le décret tridentin touchant la justification*, ConcF 5 (1965), 168.

<sup>39</sup> Por. Sobór florencki, sesja 6: *Bulla unii z Grekami*, rozdz. 15 (DSP III, 472-474).

<sup>40</sup> Por. *Kanony o usprawiedliwieniu*, kan. 24-26 (DSP IV, 316); kan. 31-32 (DSP IV, 318).

powstania oraz widać jego wielką otwartość. Trydent nie określił jako wiążącej wykładni swojej nauki na temat usprawiedliwienia scholastycznego nauczania o łasce, a potwierdził wspólną z reformatorami podstawę wiary w Chrystusa jako źródło usprawiedliwienia.

Teologia usprawiedliwienia usystematyzowana i przejrzyście podana przez szesnastowieczny sobór do dziś toczy się siłą rozpędu nadaną przez niego. Dostrzec można też, że kolejność podejmowanych zagadnień w podpisanej *Deklaracji* odpowiada schematowi użytemu przez Trydent. Pozostają jednak zagadnienia w *Dekrecie* trydenckim, o których nie wspomina dokument augsburski, takie jak próżna ufność heretyków odnośnie do odpuszczenia grzechów, czy też relacja grzechu i wiary. Jak można było zauważyć w powyższym zestawieniu obu kościelnych dzieł, pojawiają się tematy, które będąc rozbudowanymi w soborowym dziele (poświęcony zostaje im osobny rozdział), w *Deklaracji* sprowadzają się do pewnego zasygnalizowania ze strony katolickiej albo jest o nich mowa w wielu miejscach bez komentarza czy analizy (wolna wola, przygotowanie do *iustificatio*, jego definicja, powrót do łaski usprawiedliwienia, zachowywanie przykazań, zasługa dobrych uczynków). Tematyka punktów tam umieszczonych jest niewątpliwie ukłonem w stronę luteran, ponieważ wszystkie one stanowią ważny element ich eklezjologii. W ich ramach katolicy podali swoją, dla nich istotną, naukę o *iustificatio*. To wydaje się łączyć z zamiarem, aby przedstawić poszczególne problemy z duchem soboru z szesnastego wieku. Nie można jednoznacznie powiedzieć, że dokument augsburski to wynik wzajemnych ustępstw czy kompromisów obu Kościołów, gdzie przyświecałby jedynie cel w postaci podpisania wspólnego dzieła. *Deklaracja* zachowuje tożsamość eklezjalną obu wspólnot. Wydaje się, że rzeczą priorytetową winna być praca w obszarze tych problemów, co do których istnieje jeszcze niejasność. Należy poszukiwać dalszych zbieżnych punktów i wypracować nowe, pogłębione spojrzenie na prawdy teologiczne. Oba dokumenty prezentują rozumienie usprawiedliwienia oraz to, w czym jesteśmy zgodni i co nas jeszcze dzieli. Niewątpliwie stanowią one pogłębienie dotychczasowego nauczania o usprawiedliwieniu grzesznika.

### 3. Recepcja osiągniętego konsensusu

Z dialogiem ekumenicznym ściśle związana jest jego recepcja. Staje się ona dla obu wspólnot eklezjalnych sprawą zasadniczą i konieczną, aby wprowadzić do *praxis* Kościoła osiągnięte porozumienia i wynikające z nich zadania. *Cooperatio* w realizowaniu osiągniętego konsensusu przez katolików i luteran nie jest czymś łatwym i prostym. Wszakże owoce tych ekumenicznych starań mogą być widoczne dopiero w pogłębionych relacjach wiernych obu konfesji wy-

znaniowych. Podpisanie *Wspólnej deklaracji* rozpoczyna dopiero czas wspólnej drogi ku coraz większemu pojednaniu<sup>41</sup>.

W końcowej części dokumentu augsburskiego jest mowa o tym, że osiągnięty konsensus, dotyczący podstawowych prawd nauki o usprawiedliwieniu, musi znaleźć swoje odbicie i potwierdzenie zarówno w życiu, jak i w doktrynie Kościołów. W tym względzie występują zagadnienia różnej rangi. Wymagają one tym samym dalszego wyjaśnienia. Zostają wymienione następujące tematy: relacja między słowem Bożym a nauką kościelną; nauka o Kościele, jego autorytet, jedność i urząd; sakramenty; relacja między usprawiedliwieniem a etyką społeczną. Wyrażono również przekonanie, że zdobyte wspólne rozumienie stanowi odpowiednią podstawę dla takiego wyjaśnienia oraz wyrażono chęć dalszych starań zmierzających do pogłębienia rozumienia oraz odpowiedniego wykorzystania go w nauce i życiu kościelnym<sup>42</sup>.

W takim samym duchu wypowiedziano się we *Wspólnym Oficjalnym Oświadczeniu*, gdzie jest mowa o zobowiązaniu do kontynuacji i pogłębienia studiów na temat biblijnych podstaw nauki o usprawiedliwieniu. Troska o dalsze wspólne rozumienie nauki o *Rechtfertigung* ma wychodzić poza ramy wytyczone we *Wspólnej deklaracji* i *Dodatku*. Oba Kościoły mają także kontynuować starania ekumeniczne, żeby we wspólnym świadectwie tłumaczyć naukę o usprawiedliwieniu w zrozumiałym dla współczesnego człowieka języku. Przy tym należy uwzględnić indywidualne i społeczne uwarunkowania naszych czasów<sup>43</sup>. Pozostają wszakże kwestie wychodzące poza to, co zaproponowano we *Wspólnej deklaracji*, takie jak: dogmaty maryjne, prymat papieża, kult świętych, sakramenty, czyściec czy sprawa odpustów. Od czasu podpisania *Deklaracji* podejmowano wiele inicjatyw pogłębiających osiągnięte porozumienie, zarówno luterańskorzyskokatolickich, jak i w obrębie poszczególnych Kościołów.

Recepcja na polu naukowym Kościoła i jego życia jawi się jako podstawowe zadanie wynikające z osiągniętego konsensusu. Powstaje przy tym pytanie, czy podejmowany przez wiele lat dialog ekumeniczny, a zwłaszcza jego rezultaty, nie są ukierunkowane zbyt naukowo-teologicznie, a przez to mało zrozumiałe przez wiernych? Wydaje się również, że podpisanie się pod wspólnym konsensusem pozostaje tylko w polu zainteresowań teologów i tych, któ-

<sup>41</sup> Por. A.A. NAPIÓRKOWSKI, *Bogactwo łaski a nędza grzesznika*, Kraków 2000, 336-337; A. NOSOL, *W poszukiwaniu jedności*, w: A. NOSOL, *Ekumenizm jako imperatyw chrześcijańskiego sumienia*, Opole 2000, 51-61; JAN PAWEŁ II, *Ut unum sint. Encyklika o działalności ekumenicznej*, Częstochowa 1995, nr 79-80; W. BEINERT, *Christentum ist ökumenisch. Kirchliche Einheit und konfessionelle Vielfalt als Kriterien des Christlichen*, *Cath* 54 (2000), 115-135.

<sup>42</sup> Por. *Wspólna deklaracja*, 43.

<sup>43</sup> Por. WOO 3; W. KASPER, *Es geht um des Menschen Hoffnung. Wie die Diskussion um die Abendmahlsgemeinschaft noch theologische Fragen zu klären*, „Deutsche Tagespost“ 150 (1999), 16 X, 4.

rzy badają historię teologii czy dogmatów. Najbardziej pesymistyczną wersją jest umieszczenie tego w regale bibliotecznym w dziedzinie ekumenizmu<sup>44</sup>. Wartość powyższego dokumentu można było dostrzec w samym podpisaniu, jako zwieńczeniu niemal czterdziestoletniego dialogu katolicko-luterańskiego wraz z innymi dziełami w ramach faz rozmów. Ważną kwestią obok tego, co zostało określone jako wspólne pomiędzy luteranami i katolikami, pozostają różnice. Konieczne zatem wydaje się przyjrzenie się im, choć wymaga to pogłębionych studiów nad tekstami luterańskimi i odwagi w podjęciu niełatwego zadania, zmierzającego być może do poszerzonej wizji i rozumienia doktryny M. Lutra i jego następców. Z tym związany jest również problem odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób należy podchodzić do istniejących różnic, zasygnalizowanych w dokumencie augsburskim i jakie miejsce mają one w doktrynie katolickiej.

Jeżeli idzie o duszpasterskie odniesienie, to warto przywołać wskazania kard. E. Cassidy'ego, który proponuje sześć kroków. Pierwszym są programy studiów biblijnych; drugim – kursy chrześcijańskiej edukacji; trzecim – ekumeniczna formacja duchowieństwa i świeckich; czwartym – kaznodziejstwo; piątym – modlitwa o jedność i szóstym – kreatywność i praktyka<sup>45</sup>. W 2004 roku w Johannesburgu odbyły się uroczystości związane z piątą rocznicą podpisania *Wspólnej Deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*. Oba Kościoły wystosowały wspólny apel do Kościołów członkowskich ŚFL i Kościoła rzymskokatolickiego. Podkreślają w nim, że „podpisanie *Wspólnej deklaracji* nie jest ostatecznym celem, lecz istotnym kamieniem milowym w naszej wspólnej drodze ku pełnej jedności. Wyłania się także skutek, którym jest wspólne świadectwo Ewangelii, będące szczególnie ważne we współczesnym świecie, który widzi wzrost zęświecczenia i stopniową utratę znaczenia życia”<sup>46</sup>.

Jednakże w tym samym czasie grupa konserwatywnych katolików z tzw. Koła Inicjatywy Katolickich Świeckich i Kapłanów (*Initiativkreis katholischer Laien und Priester*) ogłosiła pięć Antytez do *Wspólnej deklaracji*. Sądzą oni, że od momentu podpisania w 1999 roku nic się nie zmieniło, a mówienie o „zróżnicowanym konsensusie” jest tylko sztucznym tworem semantycznym. Brakuje temu jednak wspólnego języka wiary. Do ich opinii przychylił się nawet Leo

<sup>44</sup> Por. L. VISCHER, *Recepcja uzgodnień w ruchu ekumenicznym*, w: *Recepcja – nowe zadania ekumenizmu*, red. W. HRYNIEWICZ, L. GÓRKA, Lublin 1985, 37; A.A. NAPIÓRKOWSKI, *Usprawiedliwienie grzesznika. Czy potępienia doktrynalne z XVI wieku zachowują nadal swoją ważność?*, Kraków 1998, 206-207; W. HRYNIEWICZ, *Hermeneutyka w dialogu*, Opole 1998, 129-132.

<sup>45</sup> Por. E. I. CASSIDY, *Reflections on the doctrine of justification: pastoral consequences*, IS 95(1997), 99-101.

<sup>46</sup> Por. „*Justified – Freed for Life*”, *Churches Called to Celebrate Joint Declaration Locally*, „Lutherische Welt Information” 8 (2004), <http://www.lutheranworld.org/News/LWI/EN/1496.EN.html> (z dnia 12 III 2009).

Scheffczyk, uznawany za człowieka bardzo konserwatywnego, który mówi nawet w odniesieniu do *Deklaracji* o oszustwie<sup>47</sup>.

Problem odbioru porozumienia o usprawiedliwieniu podnoszono podczas spotkania zorganizowanego 8 stycznia 2002 r. w Wolfenbüttele w Niemczech przez Kościół ewangelicko-luterański w Brunszwiku. Byli obecni tam również przedstawiciele Kościoła rzymskokatolickiego. W czasie tego spotkania podkreślono potrzebę formułowania przesłania *Deklaracji* w sposób zrozumiały dla ludzi XXI wieku. Biskup Christian Krause<sup>48</sup> przestrzegł przed ekumenicznym egalitaryzmem oraz zamazywaniem tożsamości uczestników dialogu. Prawdziwy postęp w relacjach katolików i luteran może zostać osiągnięty przez dążenie do prawdy. Problem tożsamości wyznaniowej nie dotyczy tylko wymienionych relacji, lecz nabiera ostrości również w odniesieniu do dialogu wewnątrz protestanckiego. Zdaniem biskupa Krausego, Kościoły protestanckie winny podjąć na nowo kwestie posługi biskupiej w kontekście ekumenicznym<sup>49</sup>.

Problem jedności obu Kościołów przede wszystkim ma być obecny w modlitwie, która jest najlepszym sposobem umacniania się w jedności. Zbliżenie na tej płaszczyźnie wyraziło się w uroczystości otwarcia Drzwi świętych w bazylice św. Pawła za Murami (18 stycznia 2000), jak też przez Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan (18-25 stycznia), który jest koordynowany przez Światową Radę Kościołów oraz Papieską Radę do spraw Popierania Jedności Chrześcijan. Organizuje się go corocznie, by w ten sposób wyrażać potrzebę bardziej widocznej i w szerszej skali praktykowanej jedności wśród Kościołów chrześcijańskich. Obchodzony jest on również w poszczególnych diecezjach, szczególnie tam, gdzie społeczność ewangelicka jest duża<sup>50</sup>. Recepja jest wielkim wyzwaniem ekumenicznym dla obu wspólnot eklezjalnych.

Jedność, której pragnął Chrystus, ma być celem działalności Kościoła w nauce i praktyce. Winna się ona wyrazić we wspólnym celebrowaniu Eucharystii przy ołtarzu Chrystusa. *Wspólna deklaracja* to dopiero pierwszy krok do konkretyzacji dialogu. Po prawie dwunastu latach od jej podpisania doskonale widać, że mało się zmieniło we wzajemnych stosunkach luteran i katolików. Jedyne,

<sup>47</sup> Por. L. SCHEFFCZYK, *Der katholische Glaube und die Ökumene*, Augsburg 2002, 13-14; L. SCHEFFCZYK, *In Sorge um die Kirche*, „Theologisches“ 31(2001), 282-288; INITIATIVKREIS KATHOLISCHER LAIEN UND PRIESTER IM ERZBISTUM HAMBURG, *Fünf Antithesen zur Rechtfertigungserklärung*, „Der Fels“ 12 (2004), 355; *Antytezy do Wspólnej Deklaracji na Święto Reformacji*, <http://www.ekumenizm.pl/article.php?story=2004102819080576> (z dnia 1 IV 2009).

<sup>48</sup> Przewodniczący ŚFL w latach 1997-2003; biskup Kościoła ewangelicko-luterańskiego w Brunszwiku.

<sup>49</sup> Por. *Gemeinsame Erklärung Evangelischen Kirche in Deutschland und Deutschen Bischofskonferenz*, w: „Service der Evangelischen Kirche in Deutschland“ z dnia 9 I 2002, [http://www.ekd.de/presse/pm2\\_betriebsratswahlen.html](http://www.ekd.de/presse/pm2_betriebsratswahlen.html) (z dnia 1 IV 2009).

<sup>50</sup> Por. A.A. NAPIÓRKOWSKI, *Bogactwo łaski a nędza grzesznika*, Kraków 2000, 356; Z.J. KIJAS, *Odpowiedzi na 101 pytań o ekumenizm*, Kraków 2004, 221-223.

co wniosła ze sobą, to rozluźnienie zawitych relacji panujących między wyznania-  
niami. Zamknięcie starego sporu o drogę prowadzącą do zbawienia nie wno-  
si praktycznie nic we wzajemne stosunki, które dalszemu rozluźnieniu ulegały  
na przełomie ponad czterech stuleci. Od tego czasu w Kościele katolickim ogło-  
szono wiele dogmatów, z którymi strona ewangelicka nie jest w stanie się zgo-  
dzić<sup>51</sup>. Mimo to, nowe pokolenie chrześcijan niewątpliwie rośnie w atmosferze  
mniejszej wrogości i większej chęci pojednania i wspólnoty, co daje nadzieje  
na przyszłość.

## **Der katholisch-lutherische differenzierte Konsens über die Rechtfertigung und seine Rezeption**

### Zusammenfassung

Auf dem Hintergrund des tridentinischen Rechtfertigungsdekrets stellt der  
Verfasser des Artikels den Inhalt des erreichten Konsenses über die Rechtferti-  
gung dar, der im offiziellen lutherisch-katholischen Dialog auf Weltebene erar-  
beitet wurde. Es wird dabei auf die verbliebenen Unterschiede hingewiesen, die  
aber nicht mehr kirchentrennend sind. Der Verfasser versucht auch auf die Pro-  
bleme der Rezeption der Dialogergebnisse hinzuweisen. Dieser Prozess sei bis  
dahin vor allem auf der theologisch-wissenschaftlichen, nicht aber praktischen  
Ebene stattgefunden. Es bedürfe deswegen weiterer Intensivierung der gegensei-  
tigen Kontakte der Dialogpartner auf der praktisch-ekkesialen Ebene.

---

<sup>51</sup> Por. CH.J. MALLOY, *The Significance of „Joint Declaration on the Doctrine of Justification”*,  
Minneapolis 2009, 47-53; U. KÜHN, „*The Joint Declaration on the Doctrine of Justification*”: *Op-  
portunities, Problems, Hopes*, „*Gregorianum*” 80 (1999), 609-622.